

Sygn. akt III AUa 524/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 kwietnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący - Sędzia: SA Magdalena Kostro-Wesołowska (spr.)

Sędziowie: SA Grażyna Kornas

SO del. Agnieszka Ambroziak

Protokolant: sekr. sądowy Marta Brzezińska

po rozpoznaniu w dniu 8 kwietnia 2016 r. w Warszawie

sprawy M. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. Wydział Realizacji Umów Międzynarodowych

o wysokość emerytury

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. Wydział Realizacji Umów Międzynarodowych

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie XIV Wydział Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 11 grudnia 2014 r. sygn. akt XIV U 3231/14

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie XIV Wydział Ubezpieczeń Społecznych.

Grażyna Kornas Magdalena Kostro-Wesołowska Agnieszka Ambroziak

Sygn. akt III AUa 524/15

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni M. S. odwołała się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. Wydział Realizacji Umów Międzynarodowych z dnia 13 maja 2014 r. przeliczającej jej emeryturę począwszy od dnia jej przyznania, tj. od 1 grudnia 2013 r., od podstawy wymiaru wyrażonej wskaźnikiem wysokości 55,69%, przy uwzględnieniu 18 lat i 10 miesięcy (226 miesięcy) okresów składkowych. W odwołaniu wnioskodawczyni domagała się uwzględnienia w stażu emerytalnym okresu odbywania praktyk zawodowych.

Organ rentowy wnosił o oddalenie odwołania. *Sąd Okręgowy w Warszawie XIV Wydział Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 11 grudnia 2014 r. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że zobowiązał organ rentowy do przeliczenia emerytury odwołującej się z uwzględnieniem okresu pracy w trakcie praktycznej nauki zawodu w okresie od 1 września 1960 r. do 29 czerwca 1963 r.* Sąd Okręgowy ustalił, że odwołująca się (ur. (...)) 10 grudnia 2013 r. złożyła wniosek o emeryturę wraz z kwestionariuszem dotyczącym okresów składkowych i nieskładkowych, w którym m.in. podała, że od września 1960 r. do czerwca 1963 r. pobierała naukę w Zasadniczej Szkole Zawodowej wraz z płatną praktyką zawodową nie przedstawiając dokumentu

potwierdzającego odbywanie praktyk związanych z nauką zawodu. W zamian dołączyła: własne oświadczenie o braku dokumentów potwierdzających wskazany okres praktyk, zeznania świadków oraz zaświadczenie o odbyciu miesięcznych praktyk od 1 lipca 1960 r. do 30 lipca 1960 r. Sąd Okręgowy ustalił dalej, że efektem złożonego wniosku było wydanie w dniu 13 maja 2014 r. decyzji o przyznaniu ubezpieczonej emerytury. Organ rentowy nie uwzględnił jednak okresu praktyk zawodowych w latach 1960-1963. Postępowanie w niniejszej sprawie zostało zainicjowane wniesieniem odwołania od tej decyzji.

Odwołanie wnioskodawczyni Sąd Okręgowy uznał za zasadne, co skutkowało zmianą zaskarżonej decyzji.

Według Sądu, zarówno stan faktyczny jak i prawo do emerytury odwołującej się pozostawały poza sporem. Spór w istocie sprowadzał się do ustalenia, czy odwołująca się w latach 1960-1963 rzeczywiście odbywała praktykę zawodową, a w związku z tym „czy okres ten można wliczyć do wyliczenia jej świadczenia emerytalnego”.

Sąd wskazał na regulację art. 116 pkt 1 (winno być ust. 1) ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2015 r., poz. 748 ze zm., dalej jako: ustawa emerytalna), zgodnie z którą postępowanie w sprawach świadczeń wszczyna się na podstawie wniosku zainteresowanego, chyba że ustawa stanowi inaczej. Stosownie zaś do ust. 5 art. 116 do wniosku w sprawie przyznania świadczeń powinny być dołączone dowody uzasadniające prawo do świadczeń i ich wysokości, określone w drodze rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego. Według Sądu Okręgowego, z uwagi na to, że nie wydano nowego rozporządzenia, zastosowanie znajdują (z zastrzeżeniem niesprzeczności z ustawą) regulacje rozporządzenia w sprawie postępowania, a w szczególności § 10-17. Wymagane dowody określa również art. 117 ustawy. Okresy składkowe oraz nieskładkowe mogą być uwzględnione, jeżeli zostały udowodnione dokumentami (zaświadczeniami) lub wpisami w legitymacji ubezpieczeniowej bądź uznane orzeczeniem sądu. W toku postępowania prowadzonego przez organ rentowy, odwołująca się przedłożyła jedynie pisemne zeznania świadków na okoliczność odbywania przez nią praktyk w latach 1960-1963, które to dowody organ rentowy uznał za niewystarczające, wobec czego odmówiono uwzględnienia przedmiotowego okresu w stażu ubezpieczeniowym.

W postępowaniu przed Sądem Okręgowym odwołująca się uzupełniła materiał dowodowy o świadectwo ukończenia nauki zawodu, z którego bezsprzecznie wynika, że w dniu 20 maja 1963 r. złożyła egzamin końcowy, który poprzedzony był 3-letnim programem praktycznej nauki zawodu. Sąd podniósł, że okres nauki zawodu odbywanej przed dniem 1 stycznia 1975 r. w ramach umowy zawartej na podstawie przepisów ustawy z dnia 2 lipca 1958 r. o nauce zawodu, przyuczaniu do określonej pracy i warunkach zatrudniania młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy (Dz. U. nr 45, poz. 226) był w rozumieniu prawa ubezpieczeń społecznych okresem zatrudnienia w ramach stosunku pracy. Skoro zatem nauka zawodu była okresem zatrudnienia w ramach stosunku pracy, a odwołująca się zgodnie z zasadą kontradiktoryjności procesu cywilnego udowodniła, że wskazane we wniosku praktyki odbywała, to decyzję organu w zaskarżonym zakresie należało zmienić.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego złożył organ rentowy.

Apelujący zaskarżył wyrok w całości, zarzucając:

- naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 232 i art. 235 § 1 k.p.c., czyli naruszenie zasad swobodnej oceny dowodów i bezpośredniości postępowania dowodowego, polegające na oparciu orzeczenia jedynie na pisemnych zeznaniach świadków B. H. i E. M., bez przeprowadzenia z urzędu dowodu z ich bezpośredniego przesłuchania, co nie pozwoliło sądowi ocenić wiarygodności, pełności i rzetelności pisemnych zeznań świadków i w konsekwencji skutkowało dowolną a nie swobodną oceną dowodów przeprowadzoną bez wszechstronnego ich rozważenia;
- brak ustaleń faktycznych na podstawie jakiej umowy ubezpieczona odbywała praktyczną naukę zawodu w Zasadniczej Szkole Zawodowej Handlowej w B. od 1 września 1960 r. do 29 czerwca 1963r.;

- naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy emerytalnej, polegające na przyjęciu, że okres praktycznej nauki zawodu przed 1 stycznia 1975r. jest okresem składkowym, mimo braku ustalenia na podstawie jakiej umowy ubezpieczona odbywała praktyczną naukę zawodu w Zasadniczej Szkole Zawodowej Handlowej w B..

Wskazując na takie zarzuty organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenia odwołania ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

W uzasadnieniu apelacji organ rentowy podniósł, że bez wątpienia w spornym okresie ubezpieczona uczęszczała do Zasadniczej Szkoły Zawodowej Handlowej w B. i odbywała w niej praktyczną naukę zawodu. Jednakże aby okres ten mógł być uznany za okres składkowy, ubezpieczona jako młodociana powinna być zatrudniona na warunkach określonych w przepisach obowiązujących przed 1 stycznia 1975 r. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 18 marca 2009 r., III AUa 1213/08). Należy rozróżnić, czy nauka zawodu była pobierana przez młodocianego przy jego równoczesnym zatrudnieniu, czy też jako przedmiot praktyczny w programie nauki szkolnej. Innymi słowy, czy nauczający zawodu był pracodawcą, czy nauczycielem młodocianego, a więc czy związek między nimi polegał na stosunku prawa pracy - nauki zawodu, czy na stosunku administracyjnym. Stosunek zatrudnienia obejmował bowiem tylko młodocianych przyjętych do pracy w celu nauki zawodu, obowiązanych do doksztalcania się w szkole, nie zaś tych, którzy pobierali naukę bez zatrudnienia się. Aby stwierdzić, że dana praktyczna nauka zawodu spełnia warunki określone w art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy emerytalnej, należy uprzednio ustalić, na podstawie jakiej umowy młodociany uczeń odbywał taką naukę. Sąd pierwszej instancji takich ustaleń nie poczynił. Ze świadectwa ukończenia nauki oraz z pisemnych zeznań świadków B. H. i E. M. nie wynika, na podstawie jakiej umowy ubezpieczona odbywała praktyczną naukę zawodu. Ponadto Sąd nie przeprowadził dowodu z przesłuchania w/w świadków, co narusza zasadę bezpośredniości postępowania dowodowego, określoną w art. 235 k.p.c. Brak bezpośredniego przesłuchania świadków nie pozwolił Sądowi ocenić rzetelności i wiarygodności zeznań oraz nie pozwolił na ich uzupełnienie o informacje co do formy umowy, na podstawie której ubezpieczona odbywała praktyczną naukę zawodu. Nieprzeprowadzenie tego dowodu w konsekwencji doprowadziło Sąd do orzekania bez wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i do naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów. Wprawdzie żadna ze stron nie wniosła o przesłuchanie świadków przed sądem, jednakże zgodnie z art. 6 k.c. i 232 k.p.c. ciężar dowodu spoczywał w tej mierze na ubezpieczonej, ponieważ to ona wywodzi skutki prawne w postaci uwzględnienia spornego okresu. Ponadto z art. 232 k.p.c. wynika, że sąd może dopuścić dowód nie wskazany przez stronę, czego w przedmiotowej sprawie nie uczynił. Przeprowadzenie tego dowodu jest konieczne z uwagi na zasadę bezpośredniości dowodów, jak i z uwagi na to, że zeznania świadków nie zawierają wszystkich informacji niezbędnych do uwzględnienia spornego okresu.

Konsekwencją powyższych naruszeń jest niezasadne zastosowanie przez sąd pierwszej instancji art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy emerytalnej. **W odpowiedzi na apelację organu rentowego ubezpieczona wniosła o jej oddalenie** i zasądzenie od organu rentowego na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Odwołując się do obowiązujących przed 1 stycznia 1975 r. reguł zatrudniania pracowników młodocianych ubezpieczona podniosła, że słusznie Sąd Okręgowy przyjął, iż okres pobierania przez nią nauki w Zasadniczej Szkole Handlowej w B. przy jednoczesnym świadczeniu pracy na rzecz Miejskiego Handlu Detalicznego Artykułami Przemysłowymi (...) ul. (...), winien zostać zaliczony przez organ rentowy do stażu pracowniczego. Odwołująca się tak jak i świadkowie: B. H. i E. M. przez cały sporny okres wykonywały zatrudnienie jako pracownicy młodociani. Odwołująca się pracowała na takich samych zasadach i warunkach jak świadkowie, tj. pod nadzorem pracodawcy, na podstawie indywidualnej umowy za wynagrodzeniem. Zeznania świadków, zatrudnionych razem z odwołującą się korespondują z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, w tym z wyjaśnieniami odwołującej się oraz z dokumentacją znajdującą się w aktach sprawy, a zwłaszcza ze świadectwem ukończenia nauki zawodu z dnia 25 maja 1963 r. Odwołująca się wraz z ukończeniem Zasadniczej Szkoły Zawodowej w B. otrzymała dwa świadectwa: świadectwo ukończenia Zasadniczej Szkoły Zawodowej z dnia 29 czerwca 1963 r. i świadectwo ukończenia nauki zawodu z 25 maja 1963r., z którego wynika, że w dniu 20 maja 1963 r. złożyła egzamin końcowy przed Komisją

Kwalifikacyjną przedsiębiorstwa powołaną na podstawie § 12 zarządzenia nr 173 Ministra Handlu Wewnętrznego z dnia 2 grudnia 1958 r. Ze świadectwa wynika również, że naukę zawodu ukończyła według 3-letniego programu praktycznej nauki zawodu dla sprzedawcy, co dowodzi, iż w spornym okresie miała status pracownika młodocianego, a nie ucznia. Pobierana przez odwołującą się nauka zawodu nie została wymieniona w świadectwie ukończenia szkoły jako przedmiot praktyczny w programie nauki szkolnej, wobec czego związek pomiędzy odwołującą się a przedsiębiorstwem państwowym - Miejskim Handlem Detalicznym Artykułami Przemysłowymi miał charakter stosunku prawa pracy - nauki zawodu. Stosunek zatrudnienia obejmował bowiem tych młodocianych przyjętych do pracy w celu nauki zawodu, którzy byli zobowiązani do dokształcania się w szkole, nie zaś tych, którzy pobierali naukę bez zatrudnienia się. **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.** Apelacja podlega uwzględnieniu, jednakże za uzasadniony Sąd Apelacyjny uznał wniosek apelacyjny nie o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania, ale ewentualny wniosek o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu z tej przyczyny, że w rozpoznawanej sprawie doszło do sytuacji, z którą dyspozycja art. 386 § 4 k.p.c. wiąże dopuszczalność podjęcia takiego rozstrzygnięcia przez sąd odwoławczy. W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy mimo, iż rozstrzygał w przedmiocie wysokości emerytury w związku z żądaniem uwzględnienia jako składkowego dodatkowego okresu, nie rozpoznał istoty sprawy i wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Zgodnie z tym, co się przyjmuje w orzecznictwie, przez nierozpoznanie istoty sprawy należy przede wszystkim rozumieć niezbadanie podstawy merytorycznej dochodzonego roszczenia. O sytuacji takiej można mówić, jeżeli np. sąd nie wniknął w całokształt okoliczności sprawy, ponieważ pozostając w mylnym przekonaniu ograniczył się do zbadania jedynie kwestii legitymacji procesowej jednej ze stron lub kwestii przedawnienia, w związku z czym przedwcześnie oddalił powództwo albo jeżeli zaniechał zbadania merytorycznych zarzutów pozwanego. Do nierozpoznanie istoty sprawy dochodzi również w sytuacji, w której sąd pierwszej instancji dokonał oceny prawnej roszczenia bez oparcia jej o właściwie ustaloną podstawę faktyczną i w sprawie zachodzi potrzeba poczynienia po raz pierwszy niezbędnych ustaleń faktycznych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 października 2015 r., I CZ 68/15, LEX nr 1930435 i powołane w jego uzasadnieniu orzeczenia). Sąd Apelacyjny zgadza się z poglądem Sądu Najwyższego, sformułowanym w powołanym wyżej postanowieniu, że skorzystanie w takim wypadku z możliwości uzupełnienia postępowania dowodowego przez sąd drugiej instancji godziłoby w zasadę dwuinstancyjności postępowania sądowego, zagwarantowaną w art. 176 Konstytucji. W ocenie Sądu Apelacyjnego, taka właśnie sytuacja, jak opisana, wystąpiła w niniejszej sprawie. W odniesieniu do okresu, którego uwzględnienia przy obliczaniu wysokości świadczenia dochodzi ubezpieczona, Sąd Okręgowy ustalił, że „wskazane we wniosku praktyki odbywała”, a podstawą do tego ustalenia były, jak się wydaje, przedstawione w organie rentowym pisemne zeznania świadków (choć Sąd na nie wprost się nie powołał) i dokument - uzupełniający materiał dowodowy - w postaci świadectwa ukończenia nauki zawodu, „z którego bezsprzecznie wynika, że w dniu 20 maja 1963 roku złożyła egzamin końcowy, który poprzedzony był 3-letnim programem praktycznej nauki zawodu”.

Przyjmując, że „okres nauki zawodu odbywanej przed dniem 1 stycznia 1975 roku w ramach umowy zawartej na podstawie przepisów ustawy z dnia 2 lipca 1958r. o nauce zawodu, przyuczaniu do określonej pracy i warunkach zatrudniania młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy (Dz. U. Nr 45, poz. 226) był w rozumieniu prawa ubezpieczeń społecznych okresem zatrudnienia w ramach stosunku pracy”, Sąd Okręgowy stwierdził, że „Skoro zatem nauka zawodu była okresem zatrudnienia w ramach stosunku pracy, a odwołująca się udowodniła, że wskazane we wniosku praktyki odbywała”, to decyzja organu rentowego w zaskarżonym zakresie podlegała zmianie. Zmiana ta w zaskarżonym wyroku polegała na „uwzględnieniu okresu pracy w trakcie praktycznej nauki zawodu w okresie od 1.09.1960 r. do 29.06.1963 r.”. Z zestawienia treści rozstrzygnięcia oraz ustaleń i wniosków Sądu Okręgowego, zdaje się wynikać, że uwzględnienie spornego okresu nastąpiło dlatego, że w trakcie praktycznej nauki zawodu (zakończony egzaminem) ubezpieczona odbywała praktyki, bliżej przez Sąd nieokreślone nawet co do przedsiębiorstwa i jeśli nauka zawodu była okresem zatrudnienia pracowniczego, to odbywanie praktyk (jako praca) jest uwzględniane przy przeliczaniu emerytury. Powyższe jest niezrozumiałe. Nie do końca wiadomo, na jakich dowodach oparte są niewłaściwe dla merytorycznego rozstrzygnięcia ustalenia. Wywody są niejasne i niespójne, brak jest kwalifikacji okresu uwzględnionego w stażu ubezpieczeniowym w aspekcie art. 6 ustawy emerytalnej. Wydaje się też, że powołanie

(choć bez wskazania wprost) art. 10 ustawy z dnia 2 lipca 1958 r. o nauce zawodu, przyuczania do określonej pracy i warunkach zatrudniania młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy (Dz. U. nr 45, poz. 226 ze zm.), w brzmieniu nadanym przez ustawę z dnia 15 lipca 1961 r. o rozwoju systemu oświaty i wychowania (Dz. U. nr 32, poz. 160), nastąpiło bez wnikięcia w istotę tej regulacji, jej treść i znaczenie. Zaskarżony wyrok nie poddaje się kontroli instancyjnej.

Zważyć należy, że przepisy ustawy emerytalnej zawierające katalog okresów składkowych i nieskładkowych, uwzględnianych przy ustalaniu stażu ubezpieczeniowego warunkującego prawo do emerytury lub renty oraz ich wysokość, nie przewidują możliwości uwzględniania okresu edukacji na poziomie uzyskiwania podstawowych kwalifikacji zawodowych, a więc okresu nauki w szkole zawodowej, technikum czy liceum, nawet jeśli program nauki przewidywał także naukę zawodu, np. w warsztatach szkolnych.

Natomiast zgodnie z art. 6 ust 2 pkt 3 ustawy podlegają uwzględnieniu okresy zatrudnienia młodocianych na obszarze Państwa Polskiego na warunkach określonych w przepisach obowiązujących przed dniem 1 stycznia 1975 r., ponieważ w tym czasie osoby te były objęte obowiązkiem ubezpieczenia społecznego. Tak więc jeżeli młodociany odbywał naukę zawodu (praktyczną naukę zawodu) w zakładzie pracy, na podstawie umowy zawartej między nim a zakładem pracy, okres nauki zawodu podlega uwzględnieniu przy ustalaniu prawa do emerytury lub renty oraz przy ustalaniu wysokości tych świadczeń. W takim bowiem przypadku młodociany podlegał ubezpieczeniu społecznemu, a w związku z tym była za niego opłacana składka na ubezpieczenie społeczne.

Rozwiązania prawne przyjęte w powołanej wyżej ustawie stanowią kontynuację regulacji wprowadzonych ustawą z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. nr 104, poz. 450, ze zm.), które miały na celu przywrócenie systemowi emerytalno-rentowemu jego ubezpieczeniowego charakteru. Realizacji tego celu służył m.in. podział stażu emerytalnego na okresy składkowe i nieskładkowe, jak również nadanie zasadniczego znaczenia okresom ubezpieczenia. Tylko niektóre okresy nieopłacania składek mogą być uwzględnione w stażu emerytalnym, a mianowicie te okresy absencji zawodowej, które znajdują uzasadnienie społeczne lub wynikały z konieczności honorowania praw nabytych.

Podstawowe rozróżnienie dotyczy zatem tego, co trafnie podnosi apelujący organ rentowy, czy nauka zawodu była pobierana przez młodocianego przy jego równoczesnym zatrudnieniu, czy też jako przedmiot praktyczny w programie nauki szkolnej. Ujmując to inaczej, czy nauczający zawodu był pracodawcą, czy nauczycielem młodocianego, a więc czy związek między nimi polegał na stosunku prawa pracy - nauki zawodu, czy na stosunku administracyjnym. Stosunek zatrudnienia obejmował bowiem tylko młodocianych przyjętych do pracy w celu nauki zawodu, obowiązanych do doksztalcania się w szkole, nie zaś tych, którzy pobierali naukę bez zatrudnienia się. Wobec tego realizacja praktycznej nauki zawodu w takich szkołach, jak zasadnicze szkoły zawodowe i technika zawodowe (przewidziane w art. 1 pkt b i c uchwały nr 448 Prezydium Rządu z dnia 21 czerwca 1951 r. o ustroju szkolnictwa zawodowego), w których praktyczna nauka zawodu, gdy odbywała się poza warsztatami szkolnymi, w zakładach pracy, organizowana była na podstawie umowy zawieranej między szkołą a zakładem pracy i uczniowie wykonujący prace w ramach praktyki nie byli pracownikami tych zakładów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 1996 r., II URN 2/95, OSNAPIUS 1996 nr 17, poz. 225).

Gdy jest mowa o warunkach zatrudnienia młodocianych obowiązujących przed dniem 1 stycznia 1975 r., to w spornym okresie obowiązywała ustawa z dnia 2 lipca 1958 r. o nauce zawodu, przyuczania do określonej pracy i warunkach zatrudniania młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy (Dz. U. nr 45, poz. 226 ze zm.), w brzmieniu nadanym przez ustawę z dnia 15 lipca 1961 r. o rozwoju systemu oświaty i wychowania (Dz. U. nr 32, poz. 160), przy czym dokonana nowelizacja, która weszła w życie 21 lipca 1961 r., w sprawie nie ma znaczenia. W treści art. 3 ust. 1 tej ustawy przyjęto, że młodociani mogli być zatrudniani przez zakłady pracy tylko w celu:

- 1) nauki zawodu,
- 2) przyuczania do określonej pracy,

3) odbycia wstępnego stażu pracy.

Na mocy art. 9 ust. 1 ustawy, zakład pracy, przyjmując młodocianego na naukę zawodu, w celu przyuczenia do określonej pracy oraz odbycia wstępnego stażu pracy, był obowiązany zawrzeć z nim na piśmie umowę określającą zawód albo rodzaj pracy, w jakim młodociany będzie szkolony, czas trwania nauki zawodu, przyuczenia do określonej pracy lub wstępnego stażu pracy oraz zasadnicze obowiązki i uprawnienia młodocianego. Nauka zawodu młodocianego po myśli art. 4 ust. 1 trwała zależnie od zawodu od 2 do 4 lat i kończyła się egzaminem. Art. 12 ust. 1 stanowił, że młodociani zatrudnieni przez zakłady pracy obowiązani byli do doksztalcenia się do czasu ukończenia 18 lat życia z możliwością przedłużenia tego obowiązku o jeden rok. Według art. 12 ust. 3 młodociani zatrudnieni w celu nauki zawodu obowiązani byli do doksztalcenia się w zakresie obranego zawodu. Z wydanego m.in. na podstawie art. 12 ust. 4 ustawy rozporządzenia Ministra Oświaty z dnia 14 lutego 1959 r. w sprawie doksztalcenia oraz kontroli nauki zawodu młodocianych zatrudnionych w zakładach pracy (Dz. U. nr 17, poz. 9), wynikało, że obowiązek doksztalcenia się do czasu ukończenia 18 lat życia przez młodocianych zatrudnionych w zakładach pracy powinien być wykonywany przez uczęszczanie do zasadniczych szkół zawodowych dla pracujących i innych szkół zawodowych, ośrodków doksztalcenia zawodowego i szkół ogólnokształcących oraz na kursy (§ 3). Powyższe rozporządzenie zostało uchylone z dniem 1 stycznia 1975 r. W świetle powyższego i w związku z tym, co wyżej podniesiono w kwestii ustaleń i oceny prawnej, poczynionych przez Sąd Okręgowy, zidentyfikowanie przez ten Sąd sporu jako sporu „w istocie sprowadzającego się do ustalenia, czy odwołująca się w latach 1960-1963 rzeczywiście odbywała praktykę zawodową, a w związku z tym czy okres ten można wliczyć do wyliczenia jej świadczenia emerytalnego”, było wadliwe. Rzeczą Sądu Okręgowego było wyjaśnienie, czy w okresie objętym sporem wnioskodawczyni miała status pracownika młodocianego. Ustaleń w tym kierunku Sąd nie poczynił w ogóle, wobec czego zachodzi potrzeba dokonania ich po raz pierwszy, a to winien uczynić sąd pierwszej instancji. Wiąże się to też z koniecznością przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, bowiem dotychczas Sąd w istocie przeprowadził dowód z dokumentu w postaci świadectwa ukończenia nauki zawodu w zawodzie sprzedawcy w MHD Art. Przemysłowymi B. według obowiązującego 3 letniego programu praktycznej nauki zawodu dla sprzedawcy i złożenia egzaminu. Innych dowodów Sąd nie przeprowadził. Zważywszy przy tym należy, że w procedurze cywilnej dowodem są zeznania świadków złożone bezpośrednio przed sądem, a nie ich pisma zawierające oświadczenia wiedzy odnoszące się do określonych faktów, choć w sprawach z zakresu ubezpieczeń pisemne zeznania świadków, przewidziane przez § 22 ust. 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe (Dz. U. nr 237, poz. 1412), nie mogą być pomijane przy ocenie zebranego materiału dowodowego. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy zasadniczą kwestią będzie więc wyjaśnienie, czy w okresie objętym sporem wnioskodawczyni miała status pracownika młodocianego. W tym celu Sąd przeprowadzi dowody zawnioskowane, ewentualnie dopuści dowód niewskazany przez stronę, rozważy kwestię dowodu z zeznań świadków, którzy pisemne zeznania przedstawili w postępowaniu przed organem rentowym. Sąd też rozważy, na co uwagę zwrócono w odpowiedzi na apelację, potrzebę sięgnięcia do przepisów zarządzenia nr 173 Ministra Handlu Wewnętrznego z dnia 2 grudnia 1958 r. w sprawie wstępnego stażu pracy dla absolwentów zasadniczych i średnich szkół zawodowych oraz średnich szkół ogólnokształcących, podejmujących pracę w przedsiębiorstwach podległych i nadzorowanych przez Ministra Handlu Wewnętrznego (Dz. Urz. MHW nr 21, poz. 79), którego § 12 stanowił podstawę powołania i działania Komisji Kwalifikacyjnej, przed którą ubezpieczona zdała egzamin końcowy po ukończeniu nauki w zawodzie sprzedawcy według obowiązującego programu praktycznej nauki zawodu. Sąd pierwszej instancji będzie także miał na uwadze, że art. 233 § 1 k.p.c. stanowi, iż ocena dowodów dokonana przez sąd ma być oparta na wszechstronnym rozważeniu zebranego materiału. Taka ocena obejmuje kolejno jego uporządkowanie, odniesienie się do wszystkich przeprowadzonych dowodów i każdego z osobna i w konsekwencji wskazanie, które z faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy zaistniały bądź nie zaistniały. Istotą oceny dowodów jest wybranie tych, które weszły w skład podstawy rozstrzygnięcia i odrzucenie tych, którym sąd odmówił wiarygodności i mocy dowodowej.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny z mocy art. 386 § 4 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.